

Bogdan Targoński
działkowciec z Wałbrzycha

Wałbrzych, dnia 25 października 2013 r.

Prezes Rady Ministrów
Pan Donald Tusk

Fiasko rozmów 24.10.2013 r. pełnomocników Komitetu Inicjatywy Ustawodawczej z posłami Platformy Obywatelskiej - to widmo utraty z dniem 21 stycznia 2014 r. wszystkich praw działkowców, czy postępującej zagłady ogrodnictwa działkowego w Polsce?

Ile trzeba mieć złej woli wobec własnego społeczeństwa, aby świadomie z uporem dążyć do zniszczenia ogrodów działkowych? Zastanawiam się wraz z wieloma działkowcami z mojego Ogrodu. Bacznie oserwujemy arenę naszej walki o dobre prawo, które pozwoli nam spokojnie korzystać z działek.

Niezłomność tej złej woli posłów PO wyrażała się już w różnych formach i sytuacjach. Ale to już historia.

W aktualnej sytuacji ustąpienie z wielu kontrowersyjnych poprawek wniesionych przez posłów PO do obywatelskiego projektu ustawy jest sukcesem wszystkich działkowców. Jednak w tym miejscu muszę z całą stanowczością podkreślić, że działkowcy ani razu nie domagali się uwłaszczenia a mimo to za sprawą posłów PO teraz przyszło nam walczyć o odrzucenie "ofiarowanego" przez nich pseudo uwłaszczenia.

Nie można zgodzić się na proponowane przez posłów PO uwłaszczenie, ponieważ ono jest złe pod każdym względem. Nie będzie ono przysługiwało wszystkim działkowcom, a także otwiera drogę do handlu udziałami, skupywania wielu udziałów przez osoby trzecie a ogrody stracą swoje przeznaczenie, przestaną być urządzeniami użyteczności publicznej skoro prywatnie zaczną skutecznie prawo własności. To nieszczęsne uwłaszczenie przyniesie wiele problemów dla ogrodów, zwłaszcza w sferze zarządzania ogrodami. Kto w ogóle zechce zarządzać w ogrodach, w których będą nierówne prawa działkowców, w których panoszyć się zaczną prywatni, którzy skupią wiele udziałów nie będąc działkowcami, bo nie musi być aby odkupić udział? Trzeba mieć trochę wiedzy o funkcjonowaniu ogrodów działkowych, wówczas łatwo jest przewidzieć co czeka ogrody w związku z ustawowym pseudo uwłaszczeniem działkowców.

Panie Premierze

Posłowie PO mówią, że to Pan obiecał działkowcom uwłaszczenie i dlatego teraz w naszym projekcie ustawy musiała znaleźć się ta obietnica. Jeśli przyjąć, że tak istotnie było, to nie znaczy, że tym uwłaszczeniem trzeba zepsuć ustawę, którą później, czy wcześniej zaskarży ktoś do Trybunału Konstytucyjnego z powodu niezgodności z konstytucją.

Ja jestem jednak przekonany, podobnie jak działkowcy z wielu ogrodów wałbrzyskich, że Pan premier powinien wycofać się ze swoich obietnic uwłaszczenia, ponieważ ono wszystko zepsuje i przekreśli szansę na uchwalenie dobrego prawa. Z projektu ustawy trzeba koniecznie usunąć art. 30.

My nie będziemy mieli nic przeciwko temu, aby posłowie PO, i nie tylko, popracowali w innym czasie nad nową ustawą o uwłaszczeniu działkowców, ale działkami które my użytkujemy. W tej nowej ustawie powinny znaleźć się przepisy, które nie pozwolą na handel działkami i nabywanie przez jedną osobę wielu działek.

Niech Pan Premier posłucha działkowców, bo my naprawdę wiemy lepiej od władzy co dla nas złe, a co dobre.

List swój drogą elektroniczną przekazuję do wiadomości Krajowej Radzie Polskiego Związku Działkowców z prośbą o zamieszczenie go na stronie internetowej.

Bogdan Targoński